

# CZTERY NOWE WPISY NA KRAJOWEJ LIŚCIE NIEMATERIALNEGO DZIEDZICTWA KULTUROWEGO

Posted on 2 lipca 2024



**Pochód Gwarkowski w Tarnowskich Górach, obchody Dnia Hutnika i tradycje hutnicze, tradycje kulturowe regionu opoczyńskiego oraz wycinanka świętokrzyska, decyzją Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, trafiły na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Mamy już 97 wpisów, dokumentujących żywe tradycje, zwyczaje i umiejętności przekazywane z pokolenia na pokolenie.**

Ratyfikowana przez Polskę Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego nakłada na Państwa-Strony obowiązek inwentaryzacji przejawów tego dziedzictwa, znajdujących się na ich terytoriach zgodnie z zaleceniami i standardami Konwencji. Krajowa lista niematerialnego dziedzictwa kulturowego ma charakter wyłącznie informacyjny i stanowi realizację tego wymogu poprzez dokumentację żywego niematerialnego dziedzictwa naszego kraju.

Listę prowadzi Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego we współpracy z Narodowym Instytutem Dziedzictwa. Wszystkie środowiska związane z praktykowaniem tradycji, zwyczajów, wykonywaniem tradycyjnego rzemiosła i rękodzieła, przechowujące wiedzę tradycyjną i wierzenia, kultywujące pamięć historyczną, zajmujące się tradycjami muzycznymi, widowiskowymi, językowymi i innymi przejawami działalności człowieka mogą zgłaszać te zjawiska do wpisu na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

**Mamy już 97 wpisów na Krajowej liście niematerialnego dziedzictwa kulturowego.**

W dniu 10 maja 2024 roku, decyzją Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego trafiły nowe elementy.

- **Pochód Gwarkowski w Tarnowskich Górach**

Pochód Gwarkowski to barwny korowód przemierzający ulice Tarnowskich Gór w ramach „Gwarków” – corocznego święta miasta organizowanego na początku września (zwykle pierwszy lub drugi weekend września). Pierwsza edycja Pochodu, zainicjowana

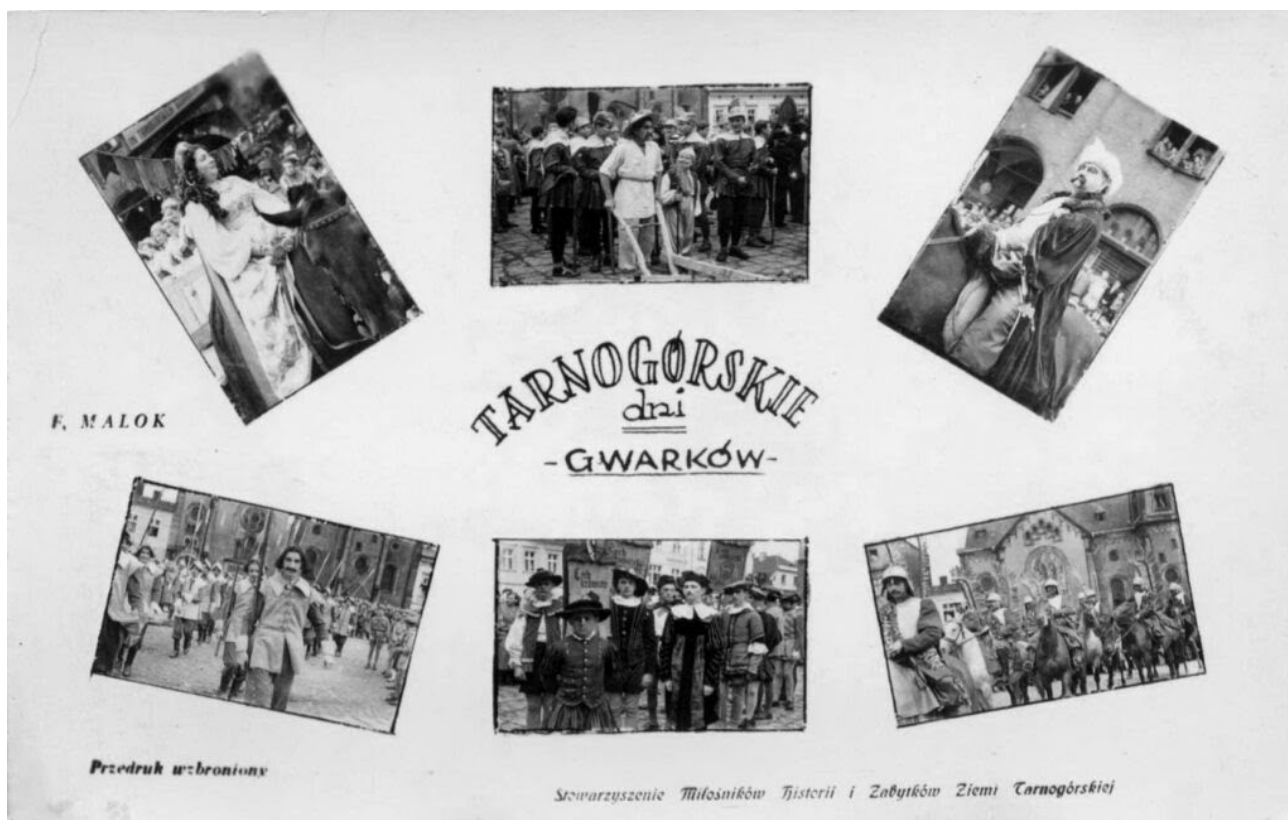
podczas „Dni Tarnogórskich Gwarków” w 1957 roku, odbyła się z inspiracji Antoniego Gładysza, miłośnika historii lokalnej. Wydarzenie było hołdem dla tradycji festynów i parad górniczych z początku XX wieku. Mieszkańcy miasta, dbając o autentyczność strojów, wcielali się w historyczne postaci, przekazując tę praktykę z pokolenia na pokolenie.



Pochód Gwarkowski 1957 – Mieszczanie i mieszczeni

Również współcześnie mieszkańcy miasta przybierają stroje związane z historią regionu, prezentując założycieli, zasłużonych mieszkańców oraz wydarzenia z przeszłości. W pochodzie uwzględnia się także wielokulturowość miasta, reprezentując trzy główne wyznania religijne (katolików, ewangelików i żydów). Scenariusz, obejmujący ponad 100 postaci, zaprezentowanych chronologicznie od czasów średniowiecznych do lat 30. XX wieku.

Część historyczna Pochodu poprzedza kolumnę honorową z władzami miasta i gośćmi. Następnie prezentowane są: część regionalna z zespołami ludowymi i orkiestrami, młodzież reprezentująca szkoły, inne organizacje oraz pojazdy zabytkowe, wojskowe i służb publicznych.



Pochód Gwarkowski 1959 – Pocztówka

Przygotowania do pochodu trwają przez cały rok. Udoskonalany jest scenariusz, przeglądane i szyte stroje, a także umawiane są grupy rekonstrukcyjne oraz rekrutowane osoby odtwarzające postaci historyczne.

Wydarzenie organizowane jest dzięki zaangażowaniu przedstawicieli lokalnej społeczności, stowarzyszeń, samorządu oraz instytucji kulturalnych. Od początku był inicjatywą społeczną, rozwijającą się z troski o górnicze dziedzictwo miasta.



Pochód Gwarkowski 2023 - Damy dworu Księżąt Założycieli

- **Obchody Dnia Hutnika i tradycje hutnicze**

Dzień Hutnika - przypadający 4. maja - obchodzony jest przez obecnych i byłych pracowników hut żelaza i metali nieżelaznych oraz środowisko akademickie związane z metalurgią. Tradycja ta sięga XIX wieku. Pierwotnie związana była z górniczą Barbórką, a później z dniem św. Floriana, patrona chroniącego przed pożarem.



Dzień Hutnika i tradycje hutnicze, maj 2023 r.

Obchody Dnia Hutnika to nie tylko okazja do uczczenia tych, którzy przez lata tworzyli dziedzictwo metalurgiczne. To także wyraz uznania dla wspólnoty, która od wieków kształtuje tę ważną gałąź przemysłu. Uroczystości odbywają się zarówno w zakładach pracy, jak i w lokalnych kościołach, zgodnie z bogatą tradycją i rytuałem.

W wielu społecznościach hutniczych figura św. Floriana, patrona hutników, jest centralnym punktem spotkań. Pracownicy, rodziny i lokalne społeczności gromadzą się przy niej. Po złożeniu kwiatów pod pomnikiem, dyrekcja, przedstawiciele samorządów i związków zawodowych wygłaszają krótkie przemowy. Niektóre grupy hutników gromadzą się także przy bramie zakładów albo w innych wyznaczonych miejscach, gdzie formują się kolumny marszowe, na których czele znajduje się orkiestra - często zakładowa - oraz poczty sztandarowe.

Obchody Dnia Hutnika są także istotnym wydarzeniem dla nauczycieli akademickich oraz studentów kierunków i specjalności metalurgicznych w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Politechnice Śląskiej i Politechnice Częstochowskiej. Z tej okazji akademicy organizują sesje naukowe oraz uroczyste posiedzenia Senatu uczelni. W Krakowie obchody rozpoczynają się mszą świętą w intencji pracowników i studentów Wydziału Inżynierii Metali i Informatyki.

Ważnym elementem Dnia Hutnika są uroczystości o charakterze ludycznym – festyny, karczmy piwne czy babskie combry. Odbywają się one między innymi w Chorzowie, Rudzie Śląskiej, Katowicach, Ozimku, Dąbrowie Górniczej, Sosnowcu czy Głogowie i Legnicy. Festyny są, obok uroczystości religijnych, najtrwalszym elementem hutniczego dziedzictwa, ponieważ organizowano je już na początku XX w. dla załóg hutniczych i ich rodzin.



Dzień Hutnika i tradycje hutnicze, maj 2023 r.

W środowisku hutniczym rozwinęła się kultura hutnicza. Funkcjonowanie w jej obrębie wynika bezpośrednio z wykonywania zawodu hutnika. Dla przykładu, w ramach formalnej edukacji, uczniowie i studenci poznają nie tylko wiedzę techniczną, lecz także obyczaje i język hutniczy. Ponadto zarówno w zakładach, jak i na uczelniach praktykowane są wprowadzające do tego stanu ceremonie ślubowania.

Integralną częścią środowiska hutniczego są tradycje muzyczne. Ważnym elementem hutniczej kultury są zakładowe orkiestry. Funkcjonuje także tradycja śpiewacza. Obecnie hutniczy folklor muzyczny jest propagowany między innymi w czasie karczm piwnych, biesiad i festynów. Z tej okazji wydawane są okazjonalne śpiewniki.

Elementem kultury hutniczej są także pielgrzymki branżowe organizowane od początku lat 90. XX wieku. Pierwsze organizował NSZZ „Solidarność” Huty Metali Nieżelaznych w Katowicach-Szopienicach do Austrii „Śladami św. Floriana”. Od 27 lat Krajowa Sekcja Hutnictwa NSZZ „Solidarność” organizuje pielgrzymki hutników do sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej Królowej Polski w Kałkowie-Godowie (województwo świętokrzyskie). Do kultury hutników zalicza się także umieszczanie wizerunków św. Floriana na terenie zakładów pracy lub w ich bezpośrednim pobliżu.



Skok przez skórę, obchody Dnia Hutnika i tradycje hutnicze, fot. archiwum SDMP

Hutnicza kultura to także charakterystyczna ikonosfera obejmująca galowy mundur, pomarańczowo-czarną flagę i godło hutnicze składające się ze skrzyżowanego młotka i kleszczy umieszczonych w kole zębataym.

- **Tradycje kulturowe regionu opoczyńskiego**

Wpływ na kulturę ludową regionu opoczyńskiego kształtowały lokalne osadnictwo, napływ ludności związany z przemysłem oraz XIX-wieczny podział dóbr dworskich. Na południu, gdzie rozwijał się przemysł i górnictwo, zanikły tradycje ludowe. Zupełnie inaczej przedstawia się północno-zachodnia część, a więc te obszary, gdzie koncentrują się dawne wsie królewskie i biskupie. Na terenach tych występuje wyjątkowa aktywność artystyczna, znajdująca swoje odbicie w rzemiośle zdobniczym i sztuce stosowanej. Tutaj też zachowały się nie tylko stroje kobiece, ale również ciekawe zwyczaje, wierzenia, pieśni, obrzędy, a nawet niektóre tańce.

### **Gwara opoczyńska**

Na terenie ziemi opoczyńskiej gwara jest nadal żywa. Charakteryzuje się tzw. mazurzeniem. Drugą cechą gwary opoczyńskiej jest udźwięczniająca fonetyka międzywyrazowa. Polega na tym, że końcowa spółgłoska wyrazu występującego przed wyrazem rozpoczynającym się od samogłoski lub spółgłoski półotwartej jest wymawiana zawsze dźwięcznie, np. *piez* i *kot* (tzn. *pies* i *kot*). Ponadto tzw. ścieśnione wymawiane jest jak „i” po spółgłoskach miękkich oraz „y” po spółgłoskach twardych, np. *wim*, *śnik*, *syry*, *gźych*, tzn. *wiem*, *śnieg*, *ser*, *grzech*. Ponadto samogłoskę „o” wymawia się na miejscu staropolskiego „a”, np. „swojok”, „bliźniok”, „bidok” itd.,

tzn. „swojak”, „bliźniak”, „biedak”.

## **Tradycje muzyczne**

Muzykowanie w Opoczyńskim było niegdyś bardzo popularne, niemal w każdej wiosce zamieszkiwali ludzie posiadający umiejętności gry na instrumentach. W tradycyjnej kulturze ludowej nic się nie odbywało i odbywa bez muzyki i śpiewu.

Ważnym elementem pograjek weselnych i zabaw tanecznych, był dobrze dobrany repertuar kapel, zazwyczaj zaczynało od chodzonego, na wzór dworskich bali. Do tańca grano natomiast siarczyste oberki i skoczne polki.

## **Doroczne zwyczaje, obrzędy i święta**

Doroczne zwyczaje, obrzędy i święta są istotną częścią opoczyńskiej kultury. Mają one charakter tradycyjny i są ważne dla wspólnoty, integrując ją i dostarczając rozrywki. W regionie opoczyńskim wiele świąt i obrzędów jest wciąż praktykowanych, odzwierciedlając różnorodność obrzędowości ludowej. Wyróżniają się m.in. obchody ostatków, Niedziela Palmowa, Lany Poniedziałek, Zielone Świątki oraz Boże Ciało, które są okazją do wspólnego uczestnictwa w tradycyjnych praktykach ludowych i obrzędach religijnych.

## **Rzemiosło i rękodzieło**

Na ziemi opoczyńskiej jest wielu twórców ludowych specjalizujących się w różnych dziedzinach, takich jak: tkactwo, hafciarstwo, wycinankarstwo, bibułkarstwo i plastyka obrzędowa. Tradycje związane z umiejętnościami rękodzielniczymi przekazywane są przeważnie w rodzinach z pokolenia na pokolenie. Największym skupiskiem twórców ludowych jest wieś Bielowice, gdzie całe rodziny zajmują się sztuką regionalną.

Niegdyś istotną rolę w życiu społeczności wiejskich odgrywał strój ludowy, będący nie tylko wyrazem estetyki, ale także przynależności etnicznej. Tradycyjny strój ludowy wykonany z własnoręcznie utkanego płótna i materiałów wełnianych był bardzo trwały i przystosowany do warunków życia na wsi.

Na rozwój opoczyńskiego tkactwa ludowego, a w szczególności na rozszerzenie skali kolorystycznej w tkaninach wpłynęły farbiarnie wełny i drukarnie płócien, które po powstaniu listopadowym otwarto w Drzewicy, a później w Opocznie. Tkactwo opoczyńskie posługiwało się w zasadzie surowcem wyprodukowanym na miejscu, we własnym gospodarstwie, tj. wełną, lnem i w niewielkiej ilości konopiami. Początkowo przędzono na wrzecionie, co zabierało wiele czasu. Dopiero od XX w. pojawiły się ułatwiające pracę kołowrotki.





Przykład haftu opoczyńskiego, tradycje kulturowe regionu opoczyńskiego

W regionie ważną rolę odgrywały farbiarnie. Uzyskiwano różne barwy, które miały ciekawe nazwy, np. wściekły, lekstrycny, lachmusowy, cielistopunowy, gunsiontkowy czy ciałowy. Należy nadmienić, że oprócz tkactwa odzieżowego popularne było i jest tkactwo dekoracyjne.

Nieodłącznym elementem tradycji kulturowych regionu opoczyńskiego do dziś jest haft, którym zdobiono damskie i męskie koszule. Haftem wzbogacono także poszewki, obrusy czy chusteczki, zaspakajając wewnętrzną potrzebę upiększania przedmiotów użytkowych. Najbardziej powszechnym i uznawanym za charakterystyczny dla regionu opoczyńskiego, jest haft krzyżkowy. Wykonuje się go na kanwie lub płótnie bawełnianym, wykorzystując do tego kolorową mulinę.



Weronika Gruszecka ze swoimi pracami z papieroplastyki, tradycje kulturowe regionu opoczyńskiego

Wycinanka, jako tradycyjna ozdoba izby, znana już od II połowy XIX wieku, stanowiła nieodłączny element wystroju wiejskich domów, zdobiąc belki, ściany wokół obrazów, okna i drzwi. Jej charakterystyczną cechą jest powtarzalność motywów dekoracyjnych osiągnięta poprzez precyzyjne cięcie papieru oraz symetryczność kompozycji. Obecnie, mimo zmian w technikach wykonania, wycinanki (dawniej posługiwano się nożycami do strzyżenia owiec) wciąż są wykonywane przez artystów ludowych, stanowiąc ważny element dziedzictwa kulturowego regionu opoczyńskiego. Podobnie pająki i pisanki, które pełnią istotną rolę zarówno jako ozdoba, jak i symboliczny element tradycji wielkanocnych.

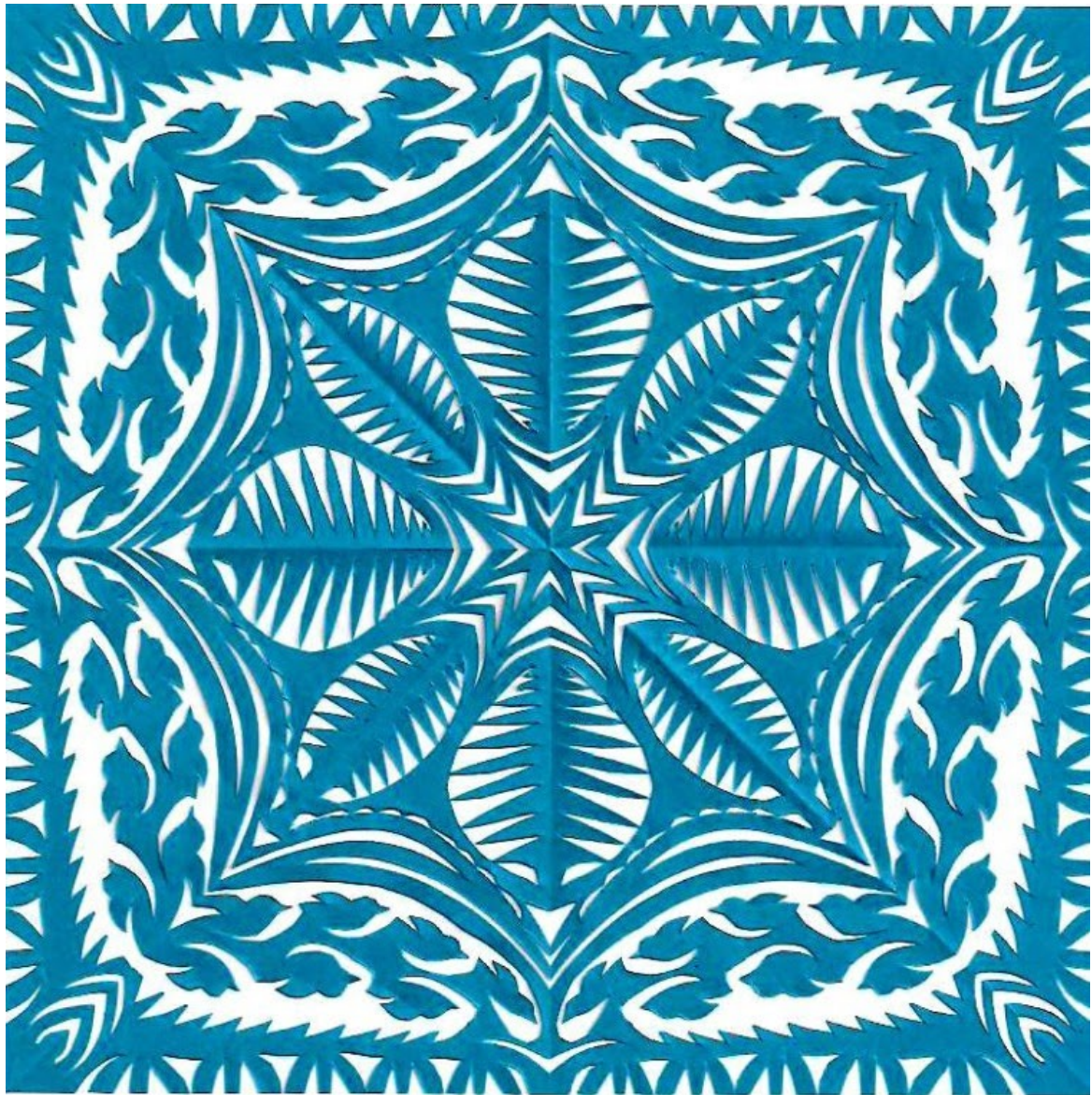
Także rzeźba odgrywa istotną rolę w kształtowaniu lokalnej kultury ludowej. Początkowo o tematyce sakralnej, rozszerzyła swój zakres na sceny rodzajowe i postacie historyczne, pozostając ważnym dziedzictwem tej ziemi.



Rzeźba opoczyńska – Antoni Baran rzeźbiący, tradycje kulturowe regionu opoczyńskiego

- **Wycinanka świętokrzyska**

Wycinanka świętokrzyska powstała pod wpływem wycinanki rawsko-opoczyńskiej, ale widać w niej także wpływy podlaskie. W tej odmianie dominowały formy kwadratowe lub okrągłe oparte na prostych wzorach geometrycznych, powstałych z trójkątów, półkul i kwadratów, wycinanych na krawędziach oraz wzdłuż głównych osi (pionowej, poziomej i po przekątnych). Dawne wycinanki świętokrzyskie reprezentują proste formy (kwadratowe lub koliste wycinanki i gwiazdy) zdobione ząbkami, promieniami i strzałkami. Formy takie spotykane są na terenie całego kraju, ale w tym rejonie były one bardzo rozpowszechnione. Inne motywy, jak drzewo życia, laleczki i koguty, spotykane tu były rzadziej.



Wycinanka świętokrzyska, autor Lucyna Kozłowska, fot. Andrzej Kozłowski, 2023 r.

Nazwa zjawiska jest umowna. W literaturze przedmiotu wycinanki z tego regionu określa się, jako kieleckie. Natomiast miejsca, w których głównie je tworzą to miejscowości rozlokowane pod Górami Świętokrzyskimi, których mieszkańcy identyfikują się obecnie bardziej z regionem świętokrzyskim.



Wycinanka świąteczna, autor Lucyna Kozłowska, fot. Andrzej Kozłowski, 2023 r.

We współczesnych wycinankach świątecznych (od 2 połowy XX wieku) można wyróżnić dwa główne style. Pierwszy to tradycyjne wzory z tego regionu. Drugi to wycinanki narracyjne, oparte na legendach świątecznych, z postaciami takimi jak baba jaga i diabeł. Prekursorką tego nurtu była Cecylia Czernikiewicz z Bodzentyna, a obecnie do perfekcji doprowadziła go Lucyna Kozłowska ze Skarżyska-Kamiennej. Wycinanki te charakteryzuje jedno- lub dwuosiowa kompozycja, co wymusza lustrzane odbicie przedstawianych wzorów oraz rytmiczność powtarzanych wzorów (na ogół geometrycznych) wypełniających pola pomiędzy przedstawieniami figuralnymi i narracyjnymi. Wzory wycinane są z głowy, bez uprzedniego narysowania szkicu. Często wykorzystywanym motywem jest jednoosiowa kompozycja wokół drzewa życia. Wycinanki stanowią jednak na ogół ilustrację świątecznych legend (podania o sabatach czarownic, o św. Emeryku i jeleniu spod św. Krzyża, o Madejowym łożu, o powstaniu gołoborza).



Dawniej świętokrzyskie wycinanki służyły, jako ozdoba domów wiejskich. Teraz częściej spotyka się je w domach miejskich kolekcjonerów sztuki ludowej. Nadal są używane na konkursach i zamówieniach muzealnych, zachowując i promując tradycje ustne oraz legendy świętokrzyskie.

Więcej informacji na temat dziedzictwa niematerialnego oraz możliwości składania wniosków, można znaleźć na stronie: [niematerialne.nid.pl](https://niematerialne.nid.pl).